

Bartłomiej Chmielowiec

główny specjalista w Biurze Rzecznika Ubezpieczonych, aplikant radcowski

Wybór sposobu naprawienia szkody

Skutkiem kolizji lub wypadku drogowego jest najczęściej uszkodzenie pojazdu mechanicznego przez sprawcę szkody, czyli powstanie uszczerbku w majątku poszkodowanego. Stosownie do treści [art. 363 § 1 k.c.](#): „Naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu”.

Na tle powyższej normy prawnej w praktyce likwidacji szkód komunikacyjnych w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pojawiły się wątpliwości, czy warunkiem uzyskania przez poszkodowanego należnej kwoty odszkodowania jest uprzednie dokonanie naprawy uszkodzonego pojazdu, czy też jednak poszkodowany ma pełne prawo do realizacji kodeksowej zasady pełnej kompensacji szkody ([art. 361 § 2 k.c.](#)), niezależnie od faktu przywrócenia pojazdu do stanu sprzed powstania szkody. Jednocześnie ze strony zakładów ubezpieczeń podnoszone były argumenty, że nawet jeśli wypłata kwoty odszkodowania nie jest uzależniona od przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu, to należna bezsporna kwota, ustalona na podstawie hipotetycznych kosztów naprawy (kosztorysu naprawy uszkodzonego pojazdu), nie może być tożsama z wartością wynikającą z rzeczywiście przeprowadzonej naprawy w warsztacie naprawczym i jej wysokość nie może być ustalana w ten sam sposób (np. w kwocie brutto wraz z podatkiem VAT). Powstałe wątpliwości były na tyle istotne, że kilkakrotnie w zakresie omawianej problematyki wykładni przepisów prawa dokonywał [Sąd Najwyższy](#).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego

Po raz pierwszy, stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące przedmiotowej problematyki zostało wskazane z [wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r. \(sygn. akt I CR 151/88\)](#). W szczególności SN uznał, że: „Roszczenie o świadczenia należne od PZU w ramach

ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej (OC) z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana; wysokość świadczeń obliczać należy na podstawie ustaleń co do zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia”.

W analizowanym wyroku SN jednoznacznie uznał, że brak jest podstaw prawnych do uzależniania wypłaty kwoty odszkodowania w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych od przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, bowiem roszczenie jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została już dokonana. Wysokość świadczenia powinna zaś odpowiadać przewidywanym kosztom, które byłyby niezbędne do poniesienia w przypadku podjęcia decyzji o naprawie pojazdu.

W kolejnym orzeczeniu, z dnia 15 listopada 2001 r. (sygn. akt III CZP 98/01), nawiązując do wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r., SN ponownie podkreślił, że: „Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić, odszkodowanie bowiem ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, istniejący od chwili wyrządzenia szkody do czasu, gdy zobowiązany wypłaci poszkodowanemu sumę pieniężną odpowiadającą szkodzie ustalonej w sposób przewidziany prawem. Przy takim rozumieniu szkody i obowiązku odszkodowawczego nie ma znaczenia, jakim kosztem poszkodowany faktycznie dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle to uczynił albo zamierza uczynić. Dlatego dla określenia wysokości należnego poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń odszkodowania za szkodę wynikającą z uszkodzenia pojazdu w wypadku komunikacyjnym nie ma znaczenia fakt, że poszkodowany nie wykonał jeszcze naprawy pojazdu, na co zwrócił już uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88”.

W kolejnych wyrokach Sąd Najwyższy konsekwentnie i jednoznacznie nawiązywał do przyjętej linii orzecznictwa, wskazując m.in. w [wyroku z dnia 20 lutego 2002 r. \(sygn. akt V CKN 908/00\)](#), że: „jako błędny należy ocenić pogląd Sądu Okręgowego, że do momentu rzeczywistego poniesienia przez poszkodowanego kosztów naprawy, nie może on domagać się odszkodowania w kwocie, ustalonej według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy”.

Dalej [w wyroku z dnia 7 sierpnia 2003 r. \(sygn. akt IV CKN 387/01\)](#) Sąd Najwyższy po raz kolejny jednoznacznie wskazał, że: „Szkoła powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. [...] Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnej okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił. Zgodnie z art. 363 § 2 k.c. wysokość tak określonego odszkodowania powinna być ustalona według poziomu cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy z daty ustalania odszkodowania”.

W przedmiotowym orzeczeniu Sąd Najwyższy po raz kolejny potwierdził, że poszkodowani mogą dochodzić zwrotu kosztów remontu uszkodzonego pojazdu lub żądać wypłaty odszkodowania w takiej wysokości, która umożliwi dokonanie tejże naprawy, zgodnie z technologią naprawy pojazdu przy zachowaniu reżimu technologicznego producenta pojazdu oraz należytej staranności, i w konsekwencji umożliwi przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody pod każdym istotnym względem (technicznym, funkcjonalnym i estetycznym).

Również w swoim najnowszym orzecznictwie [\(uchwała z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11\)](#) Sąd Najwyższy ponownie wskazał, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić poprzez przywrócenie stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Niezależnie od tego, iż z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej, to ma ono pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego. Wysokość odszkodowania wypłacanego przez ubezpieczyciela powinna być zatem ustalana z uwzględnieniem wszystkich ekonomicznie uzasadnionych i celowych wydatków niezbędnych do naprawy uszkodzonego pojazdu, niezależnie od tego, czy poszkodowany sam zorganizuje naprawę pojazdu, czy też naprawa odbędzie się w autoryzowanym zakładzie. Niewątpliwie Sąd Najwyższy w przedmiotowej uchwale nawiązał do przytoczonego wyżej orzecznictwa, czyli ukształtowanego i jednolitego poglądu, że naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, a co za tym idzie brak jest podstaw do przyjmowania innych kryteriów ustalania wysokości odszkodowania w zakresie rodzaju części zamiennych i

stawek za roboczogodzinę prac lakierniczych i blacharskich, jeżeli szkoda likwidowana jest metodą kosztorysową.

Reasumując zatem, należałoby wskazać, że stosownie do jednolitego orzecznictwa Sądu Najwyższego:

- otrzymanie odszkodowania nie może być warunkowane uprzednim dokonaniem naprawy pojazdu, a nawet brakiem takiego zamiaru po stronie poszkodowanego;
- szkoda powstaje w momencie zdarzenia drogowego (kolizji lub wypadku komunikacyjnego);
- roszczenie o świadczenie należne w ramach ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody jest wymagalne niezależnie od tego, czy naprawa została dokonana;
- zakład ubezpieczeń powinien ustalić wysokość odszkodowania na podstawie stwierdzonego zakresu uszkodzeń i technicznie uzasadnionych sposobów naprawy, przy przyjęciu przewidzianych kosztów niezbędnych materiałów i robocizny według cen z daty ich ustalenia – a co za tym idzie brak jest podstaw do przyjmowania innych kryteriów ustalania wysokości odszkodowania w zakresie rodzaju części zamiennych i stawek za roboczogodzinę prac lakierniczych i blacharskich, jeżeli szkoda likwidowana jest metodą kosztorysową.

Wytyczne [Komisji Nadzoru Finansowego](#)

W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych obecnie powszechną praktyką zakładów ubezpieczeń jest różnicowanie zasad określania odszkodowania w zależności od tego, jaką metodą jest likwidowana szkoda. W przypadku kosztorysowego rozliczenia szkody powszechnie przyjmowane są ceny części nieoryginalnych, nawet w sytuacjach, w których zachodzą bezwzględne przesłanki do zastosowania części oryginalnych, albo też przyjmowane są części oryginalne, ale ich cena jest pomniejszana od 10% do 70% (tzw. urealnienie cen części zamiennych, a w rzeczywistości potrącenie amortyzacyjne). W kosztorysie naprawy przyjmowane są również całkowicie nieadekwatne i nierealne stawki za roboczogodzinę prac lakierniczych i blacharskich, na poziomie od 41,40 do 60 zł netto. Dopłata do odszkodowania według cen części oryginalnych lub części oryginalnych bez

procentowych potrąceń uzależniania jest od przeprowadzenia naprawy, przedstawienia faktur źródłowych i przedstawienia pojazdu do oględzin ponaprawczych. Zupełnie odmienne kryteria (oryginalne części zamienne oraz stawki dla autoryzowanych stacji obsługi od 140 zł netto wzwyż) są stosowane w sytuacji usilnych prób kwalifikowania szkód jako całkowitych, choć gdyby ubezpieczyciel przyjął do kosztorysu części nieoryginalne o porównywalnej jakości, a niekiedy i części Q, oraz średnie stawki za usługi zakładu naprawczego, to szkoda powinna zostać rozliczona jako szkoda częściowa.

W ocenie Rzecznika Ubezpieczonych brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do wprowadzania niejednorodnych kryteriów rozliczenia szkody w zależności od tego, w jaki sposób jest likwidowana szkoda. Zgodnie bowiem z treścią art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, zaś ugruntowane linia orzecznictwa Sądu Najwyższego zaprezentowana powyżej w sposób jednoznaczny wskazuje, że naprawa uszkodzonego pojazdu nie jest warunkiem wypłaty odszkodowania, a co za tym idzie brak jest podstaw do przyjmowania innych kryteriów do ustalania wysokości odszkodowania w zakresie rodzaju części zamiennych i stawek za roboczogodzinę prac lakierniczych i blacharskich, jeżeli szkoda likwidowana jest metodą kosztorysową

Również Komisja Nadzoru Finansowego zwróciła uwagę na przedmiotowy problem, dotyczący wprowadzania innych kryteriów likwidacji szkód komunikacyjnych w zależności od tego, jaką metodą likwidowana szkoda. Między innymi z uwagi na te oraz inne jeszcze nieprawidłowości w procesie likwidacji szkód komunikacyjnych podjęta stosowne działania o charakterze nadzorczym. Mianowicie w celu wyeliminowania stwierdzonych nieprawidłowości, realizując swoje zadania organu nadzoru nad działalnością zakładów ubezpieczeń, [w dniu 16 grudnia 2014 r. na 246 posiedzeniu KNF](#) przyjęła [Wytyczne dotyczących likwidacji szkód z ubezpieczeń komunikacyjnych.](#)

W treści *Wytycznych...*, które odzwierciedlają orzecznictwo Sądu Najwyższego, KNF wskazała również, w jaki sposób zdaniem organu nadzoru powinno być realizowane uprawnienie poszkodowanego dotyczące wyboru sposobu naprawienia szkody. W szczególności w wytycznej 15 zostało wskazane, że w przypadku wystąpienia szkody częściowej zakład ubezpieczeń powinien ustalić świadczenie z umowy ubezpieczenia OC

posiadaczy pojazdów w wartości, która zapewni uprawnionemu przywrócenie pojazdu do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę.

Z kolei w wytycznej 15.1 zostało doprecyzowane, że jako niezgodne z zasadą pełnego odszkodowania należy traktować wszelkie praktyki zakładu ubezpieczeń różnicujące sytuację uprawnionych w zakresie wartości świadczenia w zależności od tego, czy jego wartość została ustalona metodą serwisową, czy też kosztorysową.

W opinii Rzecznika Ubezpieczonych respektowanie zapisów *Wytycznych...* ([szerzej na temat *Wytycznych...* oraz stanowiska Rzecznika w Monitorze Ubezpieczeniowym nr 59](#)) przez zakłady ubezpieczeń niewątpliwe powinno odnieść skutek w postaci podniesienia jakości prowadzonych postępowań likwidacyjnych, w tym powinno wpłynąć na przestrzeganie kodeksowej zasady wyboru sposobu naprawienia szkody przez poszkodowanego.